

Andrzej Filipowicz
20-850 Lublin
ul. Radzyńska 10/70
tel:(081)741-23-22
mob:(0)602344528
e-mail: tv@ittv.pl
IV Kp 160/12

Lublin, 15.03.2012

Sędzia Tomasz Połuszný
Sędzia Sadu Rejonowego
Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie
IV Wydział Karny
ul. Krakowskie Przedmieście 78
20-950 Lublin

Oświadczenie w sprawie rozpatrywanego dzisiaj zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej Lublin - Północ w Lublinie o zawieszeniu śledztwa nr 2Ds 878/11 oraz skarga na notoryczne naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu prokuratorskim i sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz dyskryminację na tle politycznym.

Dotyczy: Postanowienia Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ NR 2 DS 878/11 z dnia 30.09.2011, o zawieszeniu prowadzonego śledztwa na okres nie krótszy niż 4 miesiące oraz sądową obstrukcję na złożone w powyższej sprawie zażalenie.

Uzasadnienie zażalenia:

Zgłoszone przeze mnie 10 miesięcy temu w dniu 5 maja 2011 roku kolejne już zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wobec mojej firmy oraz jednego z jej klientów i rozsianej po całym świecie nauczycielskiej Polonii, kolejny już raz spotkało się z obstrukcją, opieszałością w działaniu i dyskryminacją mojej osoby i firmy ze strony lubelskiej prokuratury. Zgłoszone 10 miesięcy temu kolejne przestępstwo wobec mojej firmy, mojego klienta i jego klientów spotkało się kolejny raz z indolencją prokuratury, która potrzebowała aż pół roku na podjęcie decyzji o zawieszeniu postępowania na okres nie krótszy niż 4 miesiące tj. do czasu uzyskania stosownych opinii informatycznych od powołanych do tego celu biegłych.

Wyrazem całkowitej indolencji i dyskryminacji mojej osoby było powierzenie prowadzenia postępowania przez ponad pół roku policjantowi, który poza brakiem dostępu do sieci Internet w miejscu prowadzenia postępowania i przesłuchań świadków nie dysponował nawet podstawową wiedzą na temat prowadzonego postępowania tj. sposobu odbioru transmisji online, technologii nadawania transmisji online oraz metod wyszukiwania dostępnych w sieci Internet otwartych kanałów transmisji online.

Odmowa przed ponad trzema laty wszczęcia postępowania i nadania pokrzywdzonemu statusu strony, umorzenie postępowania bez powiadomienia pokrzywdzonego o tym fakcie przez niemal rok czasu, kontakt biegłych dopiero po decyzji o umorzeniu kolejnego postępowania doprowadziły do mojej tu przed Wysokim Sądem, a niechcianej przeze mnie i nikomu z nas niepotrzebnej obecności.

Działania lubelskiej prokuratury w sprawie zgłaszanych przeze mnie przestępstw i lekceważenie dostarczanych dowodów oraz wskazywanych świadków od samego początku nacechowane były zwłoką i dyskryminującą mnie opieszałością w podejmowanych działaniach i decyzjach. W tym samym czasie inna polska prokuratura w ciągu tylko kilku godzin mogła potwierdzić fakt cybernetycznych działań na szkodę jednego z polityków, ustalić sposób i miejsce działań przestępczych i podjąć działania operacyjne przy udziale służb państw trzecich.

Do wyjaśniania tamtej sprawy zaangażowano specjalną grupę ds. przeciwdziałania cyberprzestępczości działającą w wydziale kryminalnym Komendy Głównej Policji - ja Andrzej Filipowicz bezpartyjny Obywatel Rzeczypospolitej zapytuję publicznie Wysoki Sąd na jakiej podstawie prawnej prokuratura polska dyskryminuje obywateli bezpartyjnych wobec obywateli partyjnych?

Jeżeli prokuratura polska wszczyna postępowanie i podejmuje zdecydowane działania w sprawie cyberprzestępczości skierowanej w obywatela z przynależnością partyjną to czemu nie podejmuje takich samych działań w sprawie cybernetycznych ataków na obywatela bez przynależności politycznej?

Jeżeli prokuratura polska potrzebuje pół roku by zawiesić postępowanie na kolejne niemal pół roku w sytuacji obecności świadka i złożonych przez niego zeznań, a w innej sprawie potrafi natychmiast i bez udziału naocznych świadków potwierdzić fakt działań przestępczych, to jest to akt wyjątkowej prawnej dyskryminacji obywateli tego samego państwa, państwa którego podstawy działania wobec obywateli powinny być umocowane w Konstytucji i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a nie w poglądach czy przynależności politycznej.

Obstrukcja i nieuzasadniona merytorycznie zwłoka prokuratury w wyjaśnianiu zgłaszanych przeze mnie faktów popełnienia przestępstw wobec mojej firmy i jej klientów stanowi jawną dyskryminację i przyzwolenie do dalszego niszczenia dorobku mojej firmy. Odmowa, a później brak zdecydowanych działań prokuratury w sprawie zgłoszonych przed trzema laty i udokumentowanych działań przestępczych wobec mojej firmy i jej klientów, nieuwzględnienie świadka, a później zlekceważenie zeznań świadka sprzyjały podejmowaniu kolejnych działań przestępczych wobec mojej firmy i mnie jako obywatela i przedsiębiorcy. W tym samym czasie inna prokuratura tego samego państwa potrafiła w sposób niezwłoczny i zdecydowany ochronić interesy i dobre imię innego obywatela, obywatela o określonej przynależności politycznej.

Jeżeli przyczyną opieszałości, inercji i prokrastynacji Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ w wyjaśnianiu spraw zwykłych obywateli związanych z szeroko pojętymi nowymi technologiami jest brak wiedzy, doświadczenia i stosownych informatycznych umiejętności, to wystarczyło o tym szczerze poinformować pokrzywdzonego, a nie swoją niechęcią i nieudolnością przyzwalać na dalsze niszczenie jego dorobku osobistego, pozycji rynkowej firmy i relacji biznesowych. Jeżeli lubelska prokuratura wstydziła się skorzystać z pomocy najbliższych sobie sześćioletnich użytkowników komputerów i sieci Internet obarczając prowadzeniem postępowania policjanta, który jest fantastycznym funkcjonariuszem dochodzeniowym ale nieprzystającym do charakteru sprawy technofobem, to również wystarczyło o tym pokrzywdzonego poinformować, a nie wystawiać na cel kolejnych cybernetycznych ataków .

Jeżeli jednak lubelska prokuratura nie poinformowała pokrzywdzonego o swojej nieudolności i braku kompetencji do prowadzenia spraw, które w XXI wieku stają się przestępstwami pospolitymi, a odmówiła pokrzywdzonemu wszczęcia postępowania i prawa strony, umorzyła postępowanie bez informowania przez niemal rok o tym fakcie pokrzywdzonego, umorzyła kolejne postępowanie w przeddzień kontaktu z pokrzywdzonym przez wyznaczonych do sprawy biegłych, wysłała policyjne dwójki do kluczowych klientów pokrzywdzonego z sugestią, że pokrzywdzony wniósł wobec nich jakieś zarzuty, wyznaczyła do prowadzenia dochodzenia kompletnie do tego nieprzygotowanego funkcjonariusza policji urzędującego w komisariacie pozbawionym infrastruktury dostępowej do sieci Internet oraz podjęła decyzję o kolejnym zawieszeniu postępowania na bliżej nieokreślony czas w okresie kiedy inne prokuratury tego samego państwa wykazują daleko posuniętą determinację, bezwzględność i skuteczność w walce z cyberprzestępczością wymierzoną w obywateli z określoną przynależnością polityczną, to mamy do czynienia z jawną polityczną dyskryminacją bezpartyjnego obywatela tego samego państwa.

Ostatnie trzy lata mojego życia, życia Andrzej Filipowicza są Wysoki Sądzie odbiciem lekceważenia i bezsilności większości obywateli naszego państwa przez organa powołane do przestrzegania praworządności. Ostatnie trzy lata prowadzonej przeze mnie działalności gospodarczej stawiają w wątpliwość sens ciężkiej i uczciwej pracy, kreatywności, postępu, rzetelności, odpowiedzialności i obywatelskiej odpowiedzialności za siebie i swoją ojczyznę.

Firma, która ma na swoim koncie wdrożenie bardzo wielu rozwiązań technologicznych będących unikalnymi i pionierskimi w skali naszego kraju, Unii Europejskiej i świata została poddana pozaprawnym działaniom nie tylko branżowej konkurencji ale przede wszystkim organów, które z konstytucyjnej zasady powinny stać na straży praworządności i ochrony praw wszystkich, a nie tylko wybranych obywateli.

Andrzej Filipowicz nie wierzy już Wysoki Sądzie w niezależność polskiej prokuratury – tak jak w niezależność polskiej prokuratury nie wierzy rodzina śp. księdza Jerzego Popiełuszki, nie wierzy perła polskiej przedsiębiorczości, niezależności i wiary - Roman Kluska, rodzina i znajomi przedsiębiorcy Krzysztofa Olewnika, rodzina i znajomi samospalonego pod kieleckim urzędem wojewódzkim przedsiębiorcy i społecznika Antoniego Prędoty, rodzina, znajomi i cudem uratowany od samospalenia pod kancelarią premiera RP Donalda Tuska były policjant i urzędnik skarbowy - Andrzej Żydek oraz tysiące innych obywateli naszego kraju i zgromadzeni na tej sali przedstawiciele Stowarzyszenia „Stop Bezprawiu”.

Polski przedsiębiorca Andrzej Filipowicz nie wierzy już Wysoki Sądzie w niezawisłość Sądów w Polsce, bo dzisiejsze posiedzenie Wysokiego Sądu jest już czwartym z kolei w jednej sprawie, tej sprawie, która wraz z upływem sześciu miesięcy od złożenia zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ NR 2 DS 878/11 z dnia 30.09.2011, o zawieszeniu prowadzonego śledztwa na okres nie krótszy niż 4 miesiące – powinna stać się już od co najmniej dwóch miesięcy bezprzedmiotowa.

Andrzej Filipowicz nie wierzy już Wysoki Sądzie w niezawisłość Sądów w Polsce – tak jak w niezawisłość polskich sądów nie wierzy już skazany na bezwzględną karę aresztu przez Sąd III RP, były więzień polityczny PRL - Adam Słomka, skazany za ujawnienie czarnych kart przeszłości Lecha Wałęsy, były jego kolega związkowy, więzień polityczny PRL – Krzysztof Wyszowski, skazani niewinnie niektórzy pensjonariusze zakładów karnych oraz tysiące innych obywateli naszego kraju i zgromadzeni na tej sali przedstawiciele Stowarzyszenia „Stop Bezprawiu”.

Andrzej Filipowicz, który walczył kiedyś czynnie o niezależność polskiej prokuratury i niezawisłość polskich sądów, który zrezygnował z oferty azylu politycznego w jednym z państw ościennych na rzecz budowania przyszłości własnej rodziny, społeczeństwa i własnego kraju, nie wierzy już w niezależności polskiej prokuratury i niezawisłość polskich sądów ale wierzy nadal w ludzi i niezawisłość Sędziego Tomasza Poślusznego - Sędziego Sądy Rejonowego w Lublinie, który dzisiejszym orzeczeniem może przywrócić wiarę innych obywateli naszego kraju w niezawisłość polskich sądów.

Dla Andrzej Filipowicza dzisiejsze rozpoznanie jego zażalenia związane z notorycznym naruszeniem prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu prokuratorskim i sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i dyskryminację na tle politycznym jest Wysoki Sądzie tylko i wyłącznie jednym z przyczynków do oskarżenia państwa polskiego przed Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu o dyskryminację bezpartyjnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przez jego konstytucyjne organy.

Wnoszę tym samym Wysoki Sądzie o uchylenie postanowienia Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ NR 2 DS 878/11 z dnia 30.09.2011, o zawieszeniu prowadzonego śledztwa na okres nie krótszy niż 4 miesiące oraz położenie kresu dyskryminacji jednego z bezpartyjnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przez konstytucyjne organy powołane do przestrzegania w naszym kraju praworządności.

Z poważaniem,
Andrzej Filipowicz